

# DZIŚ ROZPOCZYNA OBRADY Sejm PRL

Po wyborze marszałka Sejmu przypuszczalny porządek pierwszego posiedzenia przewiduje wybór:

- Rady Państwa
- wicemarszałków Sejmu
- komisji mandatowej i regulaminowej

Prezes Rady Ministrów złoży prawdopodobnie oświadczenie o dymisji rządu

W kolach poselskich znany jest już przypuszczalny przebieg pierwszego posiedzenia Sejmu PRL — w dniu 20 bm. Posiedzenie to, jak wiadomo, rozpocznie się o godz. 16. Otworzy je marszałek-senior — dr Bolesław Drobner, który wygłosi wstępne przemówienie. Przemówienie to — jak zapowiada marszałek Drobner — będzie krótkie.

Następnie odbędzie się uroczysty akt ślubowania posłów. Marszałek-senior odczyta tekst ślubowania, a potem wywoływać będzie w kolejności alfabetycznej nazwiska wszystkich 457 posłów. Poszczególne posłowie nie będą już powtarzali tekstu ślubowania, lecz każdy z nich wstając oświadczy „ślubuję”.

Po akcie ślubowania Izba przystąpi do wyboru marszałka Sejmu. Nowo wybrany marszałek wygłosi krótkie przemówienie oraz zaproponuje Izbie porządek dzienny pierwszego posiedzenia, który

przewidywać będzie prawdopodobnie:

1. Wybór Rady Państwa,
2. wybór wicemarszałków Sejmu,
3. wybór komisji mandatowej oraz
4. wybór komisji regulaminowej.

Następnie, jak się przewiduje, przez Radę Ministrów, zgodnie ze zwyczajami parlamentarnymi złoży oświadczenie o dymisji rządu.

Na tym plenarne posiedzenie Izby zostanie zakończony. Obrady plenarne wznowione zostaną prawdopodobnie dopiero w poniedziałek 25 bm.

## Posiedzenie klubów poselskich ZSL

WARSZAWA (PAP). 19 bm. w przededniu rozpoczęcia pierwszej sesji nowego Sejmu odbyło się zebranie organizacyjne Klubu Poselskiego ZSL.

Na wniosek prezydium NK ZSL wybrano po ożywionej dyskusji zdecydowana większością głosów Prezydium Klubu w składzie: przewodniczący — Bolesław Podędmorny, wiceprzewodniczący Bronisław Drzewiecki i Józef Ozga-Michałski, sekretarz — Stanisław Cieślak oraz członkowie — Kazimierz Banach, Jan Bonowicz, Antoni Korzycki, Bronisław Warowny i Bohdan Wilamowski.

## SD

WARSZAWA (PAP). W dniu 19 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego.

Wybrano na nim w tajnym głosowaniu Prezydium Klubu Poselskiego SD w następującym składzie: przewodniczący Klubu — Jan Karol Wende, zastępca przewodniczącego — Włodzisław Lechowicz, sekretarz Wł. Witold Spychalski, członkowie — Aleksander Rozmiarek, Aleksander Wyrobek.

Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 47.740 Wyd. A Cena 40 gr

Nr 44 (2393) — Rzeszów, środa 20 lutego 1957 r.

## Narada w Urzędzie Rady Ministrów poświęcona sytuacji inwestycyjnej w przemyśle chemicznym

WARSZAWA (PAP). 18 bm. pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów narada, poświęcona sytuacji inwestycyjnej na kluczowych budowlach przemysłu chemicznego.

Przemysł chemiczny ma w 1957 r. uruchomić szereg obiektów i rozwinąć produkcję szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej artykułów: tak: nawozy azotowe, soda, masy plastyczne, włókna syntetyczne, opony samochodowe.

Realizacja planu inwestycyjnego w kluczowych zakładach chemicznych, jest poważnie zagrożona, głównie z powodu dużych trudności materiałowych, słabej jeszcze organizacji budów i trudności kadrowych.

W tej sytuacji podjęte zostały decyzje zapewniające kluczowym budowlom chemicznym wyjątkowe traktowanie w roku bieżącym w zakresie zaopatrzenia materiałowego.

Wicepremier Jaroszewicz upoważnił ministra budownictwa do przedstawienia Radzie Ministrów w najbliższym czasie wniosków w sprawie czasowego przerwania robót na budowlach o mniejszym znaczeniu dla gospodarki narodowej oraz przerzucenia swolnionych w związku z tym materiałów budowlanych i wywalifikowanych kadr na budowy kluczowe w przemyśle chemicznym.



Str. 3

— Dokończenie skrótu komunikatu GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w roku 1956.

Str. 4

— JAN FILIPOWICZ pisze o potrzebie popierania każdej inicjatywy chłopskiej w artykule pt. „Kola rolnicze... wokół Radymna”.

Magazyn rozmaitości

Str. 5

— Rozpoczynamy druk cyklu reportaży HALINY LIPOWCZAN pt. „3.000 km po Francji”.

Piłkarskie nowalijki.

## Spotkanie z przedstawicielami Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego

W tych dniach obchodzić będziemy 39-roczyce powstania Armii Radzieckiej. W związku z tym Zarząd Wojewódzki TPP-R organizuje szereg spotkań społeczeństwa z przedstawicielami Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. Na spotkaniach oficerowie obu armii opowiadają o swej przeszłości z ostatniej wojny światowej, a zwłaszcza z walk na terenie Polski.

W dniu dzisiejszym spotkania

## A.A. Gromyko będzie reprezentował delegację ZSRR na sesji Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ

MOSKWA (PAP). Podano do wiadomości, że nowy minister spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko będzie



reprezentował delegację radziecką na sesji Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ, która rozpocznie obrady w Londynie 18 marca br.

## Delegacja PAN w Jugosławii

BELGRAD (PAP). We wtorek przybyła do Belgradu delegacja Polskiej Akademii Nauk w następującym składzie: prof. Jan Dembowski, prof. Wacław Sierpiński, prof. Janusz Groszkowski, prof. Stanisław Leszczycki. W środę przybędzie prof. Stanisław Arnold. Delegacja, która przyjechała do Jugosławii na zaproszenie Jugosłowiańskiej Rady Akademickiej (organizacji łączącej akademie naukowe poszczególnych republik), spędzi tu około 10 dni.

## Sejm polskiego Października

dnia dzisiejszym rozpoczyna swą pracę Sejm, wybrany przez naród w dniu 20 stycznia. Sejm wybrany druzgocą większością głosów narodu, opowiadającego się za ideami polskiego Października.

ka, za programem utrwalenia suwerenności, za socjalistyczną demokracją, za praworządnością, za programem, który może zapewnić triumf pięknej idei socjalizmu w Polsce — programem odnowy właśnie tej idei oczyszczonej od tragicznych wypaczeń. Rozpoczyna pracę Sejm powstały z myśli i entuzjazmu Października.

Przyszłość naszego kraju i narodu w niemałym stopniu zależy od tego, jak będzie nowy Sejm działał. Trzeba zacząć od początku, od wypracowania nowych form działania, od wypracowania nowych form kontroli działalności rządu i organów państwowych, od pobudzenia wszystkich ośrodków myśli politycznej, reprezentowanych w Sejmie do pełnej, owocnej inicjatywy ustawodawczej. Pamiętajmy wszak znamienne słowa Władysława Gomułki, zawarte w jego referacie, wygłoszonym na VIII Plenum: „W programie zamierzeń demokratycznych podnie-

stanie roli Sejmu do najwyższego organu władzy państwowej posiadać będzie bodaj największe znaczenie. Nacelnym zadaniem Sejmu jest sprawowanie najwyższej władzy ustawodawczej i kontrolnej. Trzeba stworzyć Sejmowi niezbędne warunki, aby to zadanie mógł wykonywać. Chodzi o warunki polityczne, które stwarza ogólny proces demokratyzacji naszego życia jak również i o warunki prawne, gwarantujące Sejmowi jego konstytucyjne uprawnienia”.

I po tym nastąpiło wyczerpanie wielu postulatów. Wśród nich najważniejsze — częstsze zwoływanie sesji Sejmu (wiemy, że wykonanie tego postulatów będzie odpowiednio za-

(Ciąg dalszy na str. 2)

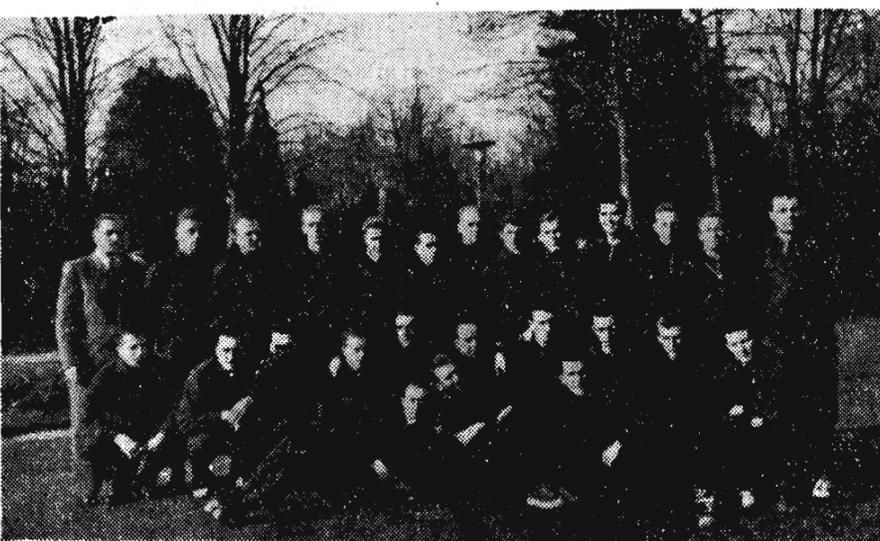


Choć do wiosny — kalendrzowej oczywiście — jeszcze cały miesiąc, chłopów wielu powiatów w woj. rzeszowskim korzystając ze sprzyjającej pogody przystąpił do orki.

W powiatach rzeszowskim, mieleckim, kolbuszowskim, niżańskim, tarnobrzeskim, ropczyckim i radymniańskim chłopcy zaczęli już duże przetrzelenie. W okolicach rozpoczętych przed tygodniem przodują powiaty: niżański, mielecki i kolbuszowski. (m)

## Pozdrowienia z Polanicy-Zdroju

Prawie od dwóch tygodni przebywają na obozie w Polanicy-Zdroju piłkarze II-II-gowej Stali Rzeszów. Widzimy ich właśnie na poniższym zdjęciu. Wśród grupy starych naszych znajomych, widzimy nowe twarze zawodników, którzy stanowią będą kadre II-II-gową miejscowej Stali.



Zdjęcie to przesłali nam piłkarze z pozdrowieniami dla działu sportowego naszej redakcji oraz sympatyków sportu. Za pozdrowienia serdecznie dziękujemy i życzymy równocześnie wielu sukcesów w nadchodzącym sezonie.

## CIEKAWOSTKA

NA ŚLASKU 300 TYSIĘCY GOLEBI PO CZTOWYCH

### DNIA

był na wystawie jed na z najwyższych punktacji 92,3 punkta, a gołab Władysława Gruski — hutnika z Czechowic 91,5 punkta.

Śląsk jest nie tylko największym ośrodkiem przemysłowym kraju ale i największym skupiskiem — 8.000 hodowców gołębi przeważnie górników i hutników. Na Śląsku zarejestrowana jest imponentna liczba 300.000 gołębi pocztowych oraz dwa razy tyle niezarejestrowanych.

Niedawno 20 najlepszych i najokazalszych gołębi pocztowych, wyhodowanych przez śląskich hodowców wzięto udział w międzynarodowej wystawie w Amsterdamie, gdzie zdobyły liczne dyplomy i wyróżnienia. Np. gołab Alojzego Bednorza z Radlina zdobył 92,3 punkta.

Gołębie śląskich hodowców bija również rekordy w przelocie. Najstawniejszy na Śląsku jest gołab „Mały” — Józefa Łąby z miejscowości Kosztowy powiat Tychy, który w różnych konkursach przeleciał ponad 17 tys. kilometrów.

## Uwaga Czytelnicy

„Nowin Rzeszowskich”

Przypominamy, że prenumeratę pocztową na kwiecień

przysyłają wszystkie urzędy pocztowe i listonosze

do dnia 10 marca

Jednocześnie zawiadamiamy, że administracje zakładów i instytucje, rady zakładowe i rady robotnicze, pracownicy instytucji mogą zamawiać prenumeratę „NOWIN RZESZOWSKICH” na kwiecień, w terminie do 10 marca 1957 r. bezpośrednio w oddziałach i delegaturach „RUCHU”.

Miesięczna prenumerata wynosi zł 10.

O wszelkich trudnościach, jakie napotykają Czytelnicy przy nabywaniu naszej gazety w kioskach „Ruchu” lub przy zamawianiu prenumeraty, prosimy zawiadomić bezpośrednio redakcję „Nowin Rzeszowskich”, Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, gmach KW PZPR, III piętro.

### Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych o współpracy kulturalnej między Jugosławią a Polską

WARSZAWA (PAP). 19 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy o współpracy kulturalnej między Jugosławią a Polską, podpisanej w dniu 7 lipca 1956 r. w Belgradzie. Protokół dotyczący wymiany dokumentów ratyfikacyjnych ze strony polskiej podpisał minister spraw zagranicznych A. Rapacki, ze strony jugosłowiańskiej — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny FLRJ w Polsce M. Milatowic.

### Utworzenie Komitetu Pokojowego Wyzwolenia Tajwanu

PEKIN (PAP). W dniu 18 bm. na posiedzeniu KC Rewolucyjnego Komitetu Kuomintangu utworzony został Komitet Pokojowego Wyzwolenia Tajwanu. Przewodniczącym nowo-utworzonej organizacji został b. generał kuomintangowski Czang Czi-chung.

### Komisja Powiernicza ONZ zaaprobowwała projekt rezolucji radzieckiej

NOWY JORK (PAP). Komisja Powiernicza ONZ w dalszym ciągu rozpatruje sprawozdanie Rady Powierniczej. Komisja zaaprobowwała projekt rezolucji radzieckiej z poprawkami Syrii, który głosi, iż Zgromadzenie Ogólne zaleca władzom sprawującym powiernictwo podjęcie niezbędnych środków w celu przyznania terytorium powierniczym Tanganika, Kamerun, Togo, Ruanda, Urundi w najbliższej przyszłości samorządu lub niepodległości.

Za rezolucją radziecką głosowało 38 delegacji (ZSRR, Białoruska SRR, Ukrainka SRR, Polska, Czechosłowacja, Bułgaria, Albania, Rumunia).

### Wiatr halny nawiedził ponownie Tatry

ZAKOPANE (PAP). Tatry nawiedził piąty z kolei w tym roku wiatr halny. Szalał on przez cały dzień i noc, aż do wczoraj rano. Jak podają górskie stacje meteorologiczne, siła wiatru dochodziła do 47 metrów na sekundę. Halańki przyniosł oczekiwane od dawna opady śniegu. W górnych partiach Tatr, tworzą się liczne nawisy śnieżne. Śnieg utrzymuje się również w Zakopanem.

### Wyjaśnienie

Do artykułu pt. „Wiele żalów prezesa Weryńskiego i jedna prawda o spółdzielni w Mielcu”, który ukazał się w „Nowinach Rzeszowskich” nr 43 (2392) wkraśli się błąd. Zakończenie zdania powinno brzmieć... mimo, że przedmiotem te dawno ją utraciła a nie jak błędnie podaliśmy utrwalily.

## Debata nad problemem Cypru w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP). Podczas poniedziałkowego posiedzenia Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym omawiano sprawę Cypru, zabrał głos delegat Wielkiej Brytanii Noble. Oświadczył on, że żądania Grecji, aby uznano prawo narodu Cypru do samostanowienia jest „ingerencją” w sprawy wewnętrzne Anglii i dlatego „jakikolwiek zamach ONZ” na tę główną zasadę będzie uznany przez rząd angielski, jako „nie nadający się zupełnie do przyjęcia”. Według słów delegata Anglii, rząd grecki przyczynia się do zaostrzenia sytuacji na Cyprze „popierając terror”. Jak wiadomo, propaganda angielska usiłuje przedstawić ruch cypryjczyków na rzecz samookreślenia jako „działalność terrorystów” kierowaną i finansowaną przez Grecję.

Delegat Turcji Sarper twierdził, że problem Cypru został „sztucznie wysunięty”. Postawienie przez Grecję problemu uznania prawa narodu cypryjskiego do samookreślenia, określił on jako „żądanie zaaprobowania aneksji Cypru przez Grecję drogą bezpośrednią lub pośrednią”. Sarper twierdził, także, że Cypr jest rzekomo organicznie związany z Turcją.

BELGRAD (PAP). Tanjug donosi z Aten, że grecka opinia publiczna z dużym zainteresowaniem oczekuje debaty w ONZ w sprawie Cypru. Koła polityczne podkreślają, iż Grecja spodziewa się od ONZ umożliwienia ludności Cypru wypowiedzenia się w sprawie swej przyszłości i zapewnienia jej swobodnego życia. Oficjalne koła ateńskie wykazują pewen optymizm sądząc, że Stany Zjednoczone zajmą w tej sprawie stanowisko neutralne. Koła greckie podkreślają, że Grecja nie zgodzi się na jakiegokolwiek rozwiązanie czy propozycję, które nie brałyby pod uwagę prawa ludności Cypru do samostanowienia.

## Sejm polskiego Października

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ziom materialnego bytu narodu. Na barki Sejmu, który dziś rozpoczyna pracę spada m. in. trudny obowiązek wypracowania słusznego modelu gospodarczego, odpowiadającego naszym warunkom.

Sejm nasz jest Sejmem ludowym. Wykonuje swoją pracę w kraju budującym socjalizm, w kraju kierowanym przez marksistowsko-leninowską partię robotniczą, w kraju związanym więzłą socjalistycznego internacjonalizmu, z obozem krajów budujących ustroj sprawiedliwosci społecznej. Większość w naszym Sejmie stanowią posłowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tej właśnie partii, która przewodziła polskiemu Październikowi. Sejm nasz spragnie swoją pracę z nacelnym zadaniem naszego pokolenia, polegającym na wytyczeniu polskiej drogi do socjalizmu. W tonie tego Sejmu będą się zapewne rodzić nowe pomysły, nowe idee, nowe koncepcje, które pozwolą nam lepiej wykonać nasze historyczne zadania. Parlamentarna krytyka polityczna — jak to słusznie wskazał prof. Stanisław Ehrlich w jednym ze swych artykułów — włącza się z żywotnymi zagadnieniami tempa, sposobów i form budowy socjalizmu, ale nie kwestionująca jego podstaw, będzie posiadać olbrzymie znaczenie.

Wreszcie praca naszego Sejmu winna się stać przykładem dla rzesz setek tysięcy działaczy, skupionych wokół rad narodowych wzorem narwskros demokratycznej instytucji, wypracowującej swój pogląd w rzeczowej dyskusji, w ścieraniu się różnych zdań.

Rozpoczyna dzień obrady nowy Sejm, przed którym naród postawił wielkie i odpowiedzialne zadania. Łączymy z nim wszyscy swe najistotniejsze nadzieje; wierzymy, że stanie się mandatariszem i realizatorem programu polskiego Października: suwerenności, demokracji i socjalizmu.

Oczekujemy również, że Sejm nasz poświęci wiele uwagi i pracy naprawie polskiej gospodarki, oczyszczeniu jej z latami narosłych błędów, wytyczeniu dróg jej rozwoju, od czego zależy przecież po-

## Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej udzieliły Węgrom pomocy w wysokości 673 mln. forintów

BUDAPEST P. P. Jak podaje „Nepakarat” z 17 lutego, Międzynarodowy Czerwony Krzyż przekazał Węgrom do 29 stycznia dary wartości 35 milionów forintów. Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej nadesłały towary wartości 673 miliony forintów. Pomoc ta przyczyniła się do skutecznego zwalczania inflacji i uniknięcia głodu.

## Rozmów nieco niedyskretnych ciąg dalszy

Dzisiaj rozpoczyna się pierwsza sesja — wybranego w dniu 20 stycznia — Sejmu. Na ławach poselskich zasiadli również posłowie

naszej ziemi. Zanim wyjechali odpowiedzieli na pytania — by być może nieco niedyskretnie.

### Co mówi Jan Sabik

— Jak czujecie się w roli posła? — Tak jak przedtem. Przecież nic się nie zmieniło, a posłem byłem już w jednej z poprzednich kadencji.

— Czy usiłujecie chować się przed ludźmi? — Nie, nikomu nic nie obiecywałem...

— Czy żona jest zadowolona z faktu, że wybrano Was posłem? — Tak, cieszy ją zaufaniem, jakim mnie ludzie obdarzili.

— Z czego musicie zrezygnować, by dobrze wypełnić swoją rolę? — Z niczego. Tak będą dzielili czas, by na wszystko wystarczyło. Szczególnie zaś dużo uwagi poświęcać będę swojej obecnej pracy, gdyż zarówno kontakt z ludźmi jak i z terenem pomoże mi lepiej pracować w Sejmie, gdzie chcę najwięcej uwagi poświęcić sprawom wsi.



JAN SABIK

### Rozmowa z Władysławem Fołtą

— Jak się czujecie w roli posła? — Na razie nie mogę się przyzwyczaić. Mam już wielu interesantów. Ale sądzę, że się wkrótce przyzwyczaję do nowej roli, gdyż zarówno ludzie jak ich troski są mi szczególnie bliskie.

sie zrezygnować aby posiadać nowym obowiązkiem. — Z wolnej niedzieli.

Zatem potwierdza się, że funkcja posła na wzór różny — ma swoje kolce!

— Czy usiłujecie się chować przed ludźmi, interesantami oczywiście? — Nie, nawet wyjeżdżam często w teren — zatem wychodzę im naprzeciw.

— Czy żona jest zadowolona z faktu wybrania Was posłem? — Nie. Została przecież w domu sama, na jej barkach spoczęła cała gospodarka, dzieci. Słowem — cały dom — łącznie z tym czwartym węglem, który ja podtrzymywałem...

— Powiedzmy, że mężczyzna dom podtrzymuje... ale do rzeczy. Z czego musicie zrezygnować aby posiadać olbrzymie znaczenie.



WŁADYSŁAW FOŁTA

Rozmowy przeprowadziła: E. JAKUBOWSKA Rysował: J. SIENKIEWICZ

## 55 tys. rebeliantów atakuje francuskie forty w Maurytanii

PARYŻ PAP. W ciągu kilku ostatnich dni do Paryża napływały niepokojące wieści o silnych rozruchach antyfrancuskich w Maurytanii (Francuska Afryka Zachodnia).

według radia marokańskiego sięga około 55 tys. ludzi i wielokrotnie przewyższa liczebność żołnierzy francuskich stacjonujących na tym terenie.

Według ostatnich doniesień z Dakaru francuskie oddziały stacjonujące w fortach prowadzą uparte boje z wciąż napływającymi z północy, z nadgraniczy z hiszpańskim Rio de Oro rebeliantami, których liczba

## Konferencja w sprawie „wspólnego rynku“

PARYŻ (PAP). W Paryżu rozpoczęła się konferencja premierów Francji, Włoch, Belgii, Holandii, NRF i Luksemburga w sprawie organizacji tzw. wspólnego rynku europejskiego.

Obecne spotkanie, w którym biorą udział także ministrowie spraw zagranicznych sześciu państw odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

## Ambasador USA w Kairze otrzymał list długości 9 m.

KAIR (PAP). Ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Kairze wręczono list długości 9 metrów z podpisami 17 tysięcy studentów wszystkich krajów arabskich, potępiających „doktrynę Eisenhowera”. Wiadomość tę podała prasa egipska.

## PKS planuje uruchomienie linii samochodowych do Austrii, NRF i Szwajcarii

WARSZAWA (PAP). Między narodowe przewozy samochodowe są już od dawna szeroko stosowane w Europie. Samochody bowiem nawet na dużych odległościach skutecznie konkurują z koleją, zapewniając szybką dostawę towarów. Tego rodzaju przewozy są źródłem dopływu dewiz w różnych krajach.

Polska nie brała, niestety, udziału w międzynarodowych przewozach samochodowych. Dopiero w ub. roku przeprowadzono dokładną analizę, która wykazała, jakie są możliwości i korzyści rozpoczęcia przez PKS przewozu towarów na międzynarodowych trasach. W wyniku tego Polska

przystąpiła do szeregu konwencji, regulujących międzynarodowe przewozy samochodowe, a równocześnie w PKS rozpoczęły się przygotowania do tych przewozów.

Dyrekcja PKS przewiduje, że jeszcze w br. samochody ciężarowe PKS będą brały udział w międzynarodowych przewozach — do Austrii, NRF i Szwajcarii na stałych liniach. Planuje się również, że PKS uruchomi kilka własnych autobusowych linii transgranicznych, jednak dopiero po przystąpieniu do nowych konwencji dotyczących międzynarodowej komunikacji samochodowej oraz po zakupieniu za granicą nowych autobusów.

## Król Saud potępił Pakt Bagdadzki

PARYŻ (PAP). „Pakt bagdadzki stanowi niebezpieczeństwo dla nacjonalizmu arabskiego i sprzyja tendencjom rozłamowym wśród państw arabskich” — oświadczył bawiający obecnie w Rabacie król Arabii Saudyjskiej Saud I w wywiadzie prasowym, udzielonym przedstawicielowi organu partii „Istiklal” — dziennika „El Alam”.



Nic dziwnego, że wobec takiego balaganu nie ma my nawet w tym roku zimy.

Dzięki naszej mądrej polityce zdołaliśmy od października do dzisiaj uniknąć zimy. Rys. IGNACY WITZ

# Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w roku 1956

## Ciąg dalszy z numeru wczorajszego

Niewykonanie planu produkcji niektórych podstawowych materiałów budowlanych wywołało poważne trudności na odcinku budownictwa. W szczególności nie wykonano planu produkcji cegły, wapna palonego i dachówki.

Również w zakresie maszyn i narzędzi rolniczych plan produkcji szeregu artykułów, jak: pługi, siewniki, snopowiązałki, młocarnie, nie zostały wykonane.

Poziom kosztów w produkcji towarowej porównywalnej, według wstępnych obliczeń, obniżył się w stosunku do roku 1955 o około 2,5 proc., jednakże koszty własne w górnictwie węgla kamiennego kształtowały się na poziomie wyższym niż w 1955 r.

Wartość produkcji globalnej przypadająca na jednego z a t r u d n i o n e g o grupy przemysłowej wzrosła, w porównaniu z 1955 r., o 5,3 proc., w tym w przedsiębiorstwach Min. Energetyki o 16,2 proc., Min. Hutnictwa o 3,9 proc., Min. Przemysłu Chemicznego o 7,2 proc., wydobywcę węgla kamiennego przypadające na 1 robotnikodniówkę zatrudnionych ogółem w górnictwie zmalała o 1,6 proc., zaś zatrudnionych na dole — o 2,7 proc.

W 1956 r. uruchomiono produkcję nowych maszyn, narzędzi i innych wyrobów, mających wpływ na dalszy postęp techniczny. M.in. wyprodukowano turboszpół o mocy 25 MW, kocioł wysokopięny OP 230, nowe typy obrabiarek, jak automat przętowy BPU 12, szlifarka do wałów korbowych, obrabiarka KEB, kołczyce uniwersalne NU 25, kołczyce gilotynowe NG-32, prasa hydrauliczna PHM-63, nowe maszyny i urządzenia dla górnictwa jak np. wiertarka ogólnoszczelna EWRO-600, kołowóz bezpieczeństwa EKO-6, nowe maszyny budowlane, jak kopaarka wielonaczyniowa na szynach o wydajności 45 m sześć. na godzinę, w przemyśle materiałów budowlanych — płyty tynkowe gipsowe (suche tynki), cement drogowy marki „325”, bloki gipsowe, w przemyśle chemicznym — sod metaliczny oraz szereg nowych barwników, w tym 2 barwniki bezpośrednio światłotwórcze. Ciągłością również pewien postęp w zakresie wykorzystania zdolności produkcyjnych oraz poprawy poziomu technicznego produkcji. W hutnictwie żelaza nastąpił, w porównaniu z 1955 r. wzrost wydajności z 1 m kwadr. trzonu pieca martenowskiego o 5,7 proc. W górnictwie węglowym udział mechanicznego urabiania węgla wrebem, w ogólnym urobku węgla kamiennego, wzrósł z 34 proc. w roku 1955 do ponad 36 proc. Udział mechanicznego ładowania zwiększył się z 14,6 proc. do 17,5 proc., rozszerzono stosowanie hydro mechanicznej eksploatacji złóż węgla. W przemyśle chemicznym osiągnięto wzrost wydajności kwasu siarkowego metodą wieżową o 9,0 proc.

W 1956 r. zaznaczyła się dalsza poprawa w zakresie zmniejszania jednostkowego zużycia surowców, materiałów i energii elektrycznej. M.in. w hutnictwie żelaza zużycie koksu na tonę surowki spadło o 7,0 proc., a w elektrowniach Min. Energetyki zużycie węgla przeliczeniowego na 1 kWh energii elektrycznej — o 4,2 proc.

W przemyśle chemicznym obniżono zużycie surowców siarkonośnych na produkcję kwasu siarkowego o 3,8 proc., przy metodzie wieżowej i 1,2 proc. przy metodzie kontaktowej oraz zużycie koksu przy produkcji amoniaku syntetycznego o 3,6 proc.

Wskaźniki zużycia surowców kształtowały się niekorzystnie w przemyśle włókienniczym, w którym zużycie przędzy bawełnianej i wełnianej na 1 m kwadr. tkaniny surowej wzrosło o ponad 4 proc., w przemyśle cukrowniczym — zużycie buraka cukrowego na 1 tonę cukru wzrosło o 5 proc., co tłumaczy się niższą cukrowością buraka.

W rolnictwie produkcja globalna wzrosła w porównaniu z 1955 r. o około 6 proc., w szczególności na skutek wzrostu produkcji zwierzęcej. Z założenia planowe zostały przekroczone o ok. 1 proc.

Powierzchnia zasiewów w 1956 roku 15,4 mln ha, utrzymując się na poziomie roku poprzedniego. Zmniejszeniu uległy zasiewy jęczmienia i owsa, wzrosły natomiast zasiewy pszenicy.

Powierzchnia upraw ziemniaka wyniosła 2,7 mln ha, wykazując nieznaczny wzrost w porównaniu z 1955 r.

Przewidywana wysokość plonów z 4 zbóż została przekroczona o 2,2 proc., mimo, że poziom plonów był niższy o około 4 proc. w zestawieniu z dobrym urodzajem roku poprzedniego. W porównaniu ze średnimi planami za okres 1950 — 1955, w 1956 r. plony były znacznie wyższe, a mianowicie: pszenicy o 13,2 proc., żyta o 7,3 proc., jęczmienia o 10,6 proc., owsa o 10,9 proc. Plony zbóż wyniosły: dla pszenicy 14,6 q z 1 ha, żyta 13,2, jęczmienia 14,6 i owsa 14,3.

Zbiory 4 zbóż wyniosły około 12,5 mln ton, co stanowi wzrost o około 8 proc. w porównaniu ze średnią dla okresu 1950—1955. Zbiory 4 zbóż mimo osiągnięcia przewidywanego poziomu były o około 4 proc. niższe niż w 1955 r.

Zbiory ziemniaków wyniosły około 23 mln ton i były o około 38 proc. wyższe niż przeciętne zbiory w okresie 1950—1955. Wzrost zbiorów ziemniaka wynika przede wszystkim z pomyślnych plonów, poziom których wyniósł 140 q z 1 ha, tzn. był wyższy o około 19 proc. od średniego za okres 1950—1955.

Zbiory buraka cukrowego na skutek nieurodzaju wyniosły około 6,3 mln ton, co stanowi około 87 proc. zbiorów roku ubiegłego i były niższe od średnich zbiorów w okresie 1950—1955.

Stosunkowo niskie zbiory i niska cukrowość buraka — przy małym uzysku cukru — spowodowały znaczny spadek produkcji cukru.

W 1956 r. pogłowie bydła wzrosło o 5,6 proc., trzedy chlewnej — o 6,2 proc. Według stanu w czerwcu 1956 r. pogłowie bydła osiągnęło 8,35 mln sztuk, zaś trzedy chlewnej — 11,56 mln sztuk. Pogłowie owiec zmniejszyło się, w porównaniu z 1955 r., o około 0,5 proc.

Plan zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne pod zbiory 1956 r. został wykonany; rolnictwo otrzymało w roku gospodarczym 1955/56 (w przeliczeniu na czysty składnik) o 8 proc. więcej nawozów niż w roku poprzednim. Dostarczono ogółem 587 tys. ton, w tym 163 tys. t nawozów azotowych, ponad 150 tys. t nawozów fosforowych i 274 tys. t nawozów potasowych.

Jeśli chodzi natomiast o zaopatrzenie rolnictwa w nawozy na jesienną kampanię siewną w 1956 r., to plan został wykonany zaledwie w 89 proc., w tym nawozów azotowych — w 77 proc., fosforowych — w 86 proc., potasowych w 98 proc., mimo że dostawy nawozów sztucznych nieznacznie wzrosły w porównaniu z analogicznym okresem 1955 r.

W porównaniu z 1955 r. znacznie wzrosły dostawy ważniejszych maszyn dla rolnictwa, mimo to zadania planowe w odniesieniu do dostaw niektórych rodzajów maszyn, jak np. snopowiązałki, młocarnie — nie zostały wykonane.

W ostatnim kwartale 1956 r. poważna część spółdzielni produkcyjnych prowadzi nadal gospodarke zespołową w oparciu o dotychczasowe zasady statutowe. Część spółdzielni produkcyjnych zamierza gospodarować na podstawie statutów zmienionych z inicjatywy członków spółdzielni.

Równocześnie rozwija się na wsi ruch zespołowego współdziałania w postaci zespołów maszynowych, uprawnych, łaskarsko-pastwiskowych, budowlanych i innych oraz kółek rolniczych.

W państwowym gospodarstwie ogółem 17,9 mln m<sup>2</sup> grunty. Załesiono powierzchnię około 117 tys. ha, co stanowi około 95 proc. wykonania planu.

Sredkami transportu publicznego przewieziono w 1956 r. 300,4 mln ładunków, czyli o 1,8 proc. więcej niż w roku poprzednim, z czego na koleje normalnotorowe przypada ponad 226,5 mln t, Państwowa Komunikacja Samochodowa — 52,4 mln t, żegluga morska — około 2,8 mln t.

Koleje normalnotorowe wykonały plan przewozów ładunków w 97,6 proc., a przewozów pasażerów w 96,4 proc. Zużycie węgla obliczeniowego na kolejach normalnotorowych, licząc na 1000 brutto-tono-km, było w 1956 r. o 2 proc. niższe niż w roku poprzednim.

W handlu uspołecznionym plan obrotów detalicznych wykonany został w 107 proc. Obroty detaliczne były, w porównaniu z 1955 r. o 15 proc. wyższe i wyniosły 147,7 mld zł.

Stosunkowo znaczny wzrost obrotów spowodowany był zwiększoną siłą nabywczą ludności w wyniku podwyżek i regulacji płac oraz zwiększenia pieniężnych przychodów wsi. Masę towarową, dla pokrycia zwiększonej siły nabywczej ludności, uzyskano przez zwiększenie dostaw towarów z produkcji i ponadplanowy import artykułów konsumcyjnych.

Dostawy artykułów spożywczych na zaopatrzenie ludności kształtowały się na ogół na poziomie wyższym niż w 1955 r.: należy podkreślić znaczny wzrost dostaw mięsa i przetworów mięsnych oraz tłuszczów wieprzowych. Niezadowolające było natomiast w pewnych okresach zaopatrzenie ludności w masło, mleko i jaja.

Przy stosunkowo znacznym wzroście dostaw artykułów przemysłowych, niedostateczne było zaopatrzenie rynku w takie artykuły, jak: tkaniny wełniane średnich gatunków, wyroby dziewiarskie, ubrania męskie z niskoprocentowej wełny, obuwie damskie, szkło stołowe i żarówki. Dostawy niektórych artykułów sezonowych były w wielu przypadkach dokonywane w terminach nieodpowiadających nasileniu popytu.

Plan rozwoju sieci sklepów uspołecznionego handlu detalicznego został wykonany w 102 proc. Liczba sklepów handlu uspołecznionego w końcu roku 1956 wyniosła ponad 92 tys. Liczba otwartych zakładów gastronomicznych wyniosła 6,9 tys.

Obroty handlu zagranicznego wzrosły w porównaniu z 1955 r. o około 2 proc., przy czym wywóz wzrósł o 6 proc. a przywóz zmalał o 2 proc. Plan eksportu wykonano w 95 proc., plan importu — w 97 proc. Na wykonanie planu obrotów wpłynęła w poważnym stopniu konieczność ograniczenia eksportu niektórych towarów, na bilansie handlowym odbił się również — konieczny dla utrzymania równowagi między zwiększoną siłą nabywczą ludności, a wielkością masy towarowej na rynku wewnętrznym — dodatkowy, ponadplanowy import artykułów konsumcyjnych.

Niewykonanie planu eksportu spowodowane zostało przede wszystkim znacznym zmniejszeniem ilości wywozu węgla, koksu, cynku i cukru. Powstałe na skutek tego niedobory w bilansie handlowym zostały częściowo wyrównane korzystnym kształtowaniem

się cen węgla na rynku światowym i dodatkowym wywozem wyrobów walcowanych oraz wykonaniem z nadwyżką planu eksportu dostarczonych przez przemysł artykułów konsumcyjnych. Mimo niewykonania przez przemysł masywny planu produkcji na eksport, wywóz maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego wzrósł w porównaniu z 1955 rokiem o 21 proc.

Zadania importu w zakresie maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego oraz paliw i bawełny — nie zostały w pełni wykonane. Spowodowane to zostało trudnościami płatniczymi oraz, w pewnej mierze, zakłóceniami w przewozie.

Plan importu artykułów rolni — spożywczych wykonano w 98 proc., natomiast przywóz artykułów konsumcyjnych pochodzenia przemysłowego był o 67 proc. większy niż przewidywał plan.

W 1956 r. Polska prowadziła wymianę handlową z 98 krajami. Po raz pierwszy zawarto umowy handlowe z Grecją, Indonezją, Pakistanem, Afganistanem i Libanem.

Przeciętne zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wyniosło w 1956 r. 6,8 mln osób, tj. wzrosło w porównaniu z 1955 r. o 279 tys. osób. Przemysł zatrudnił 2,8 mln osób, tj. o 4,4 proc. więcej niż w 1955 r. Zatrudnienie w państwowych gospodarstwach rolnych wzrosło w 1956 r. o około 5 proc.

Liczba osób poszukujących pracy, zarejestrowanych w urzędach zatrudnienia, wyniosła w końcu 1956 r. 38 tys., w tym przeważająca ilość kobiet.

Jednocześnie liczba zgłoszonych wolnych miejsc pracy wyniosła ponad 48 tys., w tym przeważająca część dla mężczyzn. Wolne miejsca pracy występują jednak najczęściej w innych miejscowościach niż miejsce zamieszkania poszukującego pracy.

W 1956 r. nastąpiła pewna poprawa warunków bytowych ludności pracującej.

W 1956 r. przeprowadzono regulację płac, która objęła 4,2 mln pracowników. Ogólna kwota podwyżki płac, dokonanej w ramach regulacji, wyniosła w skali rocznej około 9,3 mld zł, z czego na przemysł przypada ponad 45 proc., rolnictwo — ponad 5 proc., transport i łączność — ponad 7 proc., instytucje społeczne i kulturalne — ponad 15 proc., administracja — ponad 5 proc.

Fundusz płac w gospodarce narodowej był o około 17 proc. wyższy niż w 1955 r., w tym samym stopniu

wzrósł fundusz płac w przemyśle uspołecznionym. Wzrost funduszu płac wywołany był podwyżką płac oraz wzrostem zatrudnienia i dalszym rozwojem produkcji. Ponadto na wzrost funduszu płac wpłynęły wypłaty z tytułu rozszerzeń pracowniczych za lata ubiegłe oraz rozluźnienie dyscypliny płac.

Na podwyżkę emerytalnego i rent przeznaczono w skali rocznej 890 mln zł.

Przeciętna miesięczna płaca nominalna zatrudnionych w gospodarce narodowej wyniosła w 1956 roku 1.197 zł czyli wzrosła w stosunku do 1955 r. o 11,8 proc. w przemyśle uspołecznionym wyniosła 1.321 zł, tj. wzrosła o 11,7 proc.

Przychody pieniężne wsi wzrosły w porównaniu z 1955 rokiem według wstępnych szacunków, o około 7,5 mld zł, tj. o ponad 18 proc.

Wzrost płac nominalnych i zwiększenie przychodów pieniężnych wsi zostały zrekompensowane dodatkową podażą towarów, co umożliwiło utrzymanie cen na w zasadzie niezmienionym poziomie.

W 1956 r. oddano do użytku łącznie 239,9 tys. izb mieszkalnych, co oznacza spadek, w porównaniu z 1955 r. o 4,8 proc., z czego w miastach i osiedlach robotniczych 155,9 tys., a więc o 6 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Plan oddawania do użytku izb mieszkalnych w miastach i osiedlach robotniczych został wykonany w 93 proc. CZ Budowy Miast i Osiedli „ZOR” oddał do użytku 89,8 tys. izb mieszkalnych, wykonując plan tylko w 84,2 proc. Oddanie do użytku około 20 tys. izb zostało przesunięte na I kwartał 1957 r.

Liczba uczniów w szkołach podstawowych wzrosła w porównaniu z 1955 r. o 7,9 proc., natomiast liczba izb lekcyjnych — o ponad 4 tys., czyli o 4,5 proc., co oznacza dalsze zwiększenie liczby uczniów przypadających na jedną izbę lekcyjną.

W roku 1956 wyszło z zasadniczych szkół zawodowych 38,7 tys. absolwentów, tj. o 30 proc. mniej niż w roku 1955. Liczba absolwentów techników zawodowych i szkół zawodowych stopnia licealnego dla niepracujących wynosi 44,7 tys., a więc wzrosła o 22 proc. w porównaniu z 1955 r., a w technikach dla pracujących zmniejszyła się o 42 proc. Liczba absolwentów szkół artystycznych wzrosła o 10 proc. w stosunku do roku 1955. Szkoły wyższe opuściło 19,9 tys. absolwentów, tj. o 20 proc. mniej niż w roku 1955. Spadek liczby absolwentów tłumaczy się głównie przedłużeniem studiów w niektórych typach uczelni.

## Rozwój rolnictwa — w perspektywie 15-20 lat

● Nad czym pracować będzie 8 zespołów ● Ankieta wśród naukowców ● Jakim celem służą plany perspektywiczne

W ramach prac nad perspektywnym planem rozwoju gospodarki narodowej została powołana, obok Komisji Głównej Planowania Perspektywicznego — Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego pod przewodnictwem prof. M. Iwaszkiewicza.

Tak więc od stosowanych dotychczas w rolnictwie różnych decyzji, często nie uwzględniających praw ekonomicznych i gospodarczo-społecznej sytuacji wsi, — przechodzimy do naukowego opracowania podstaw rozwoju gospodarki rolnej. Do wytyczenia nie tylko dorozbiegane ale długofalowe (na 15-20 lat) programu rolnego. Nie trzeba podkreślać, jak ważna jest ta sprawa dla naszej gospodarki narodowej, w której rolnictwo spełnia od szeregu lat niechlubną rolę „wąskiego gardła”.

W jakim kierunku pójdą prace komisji, jakie są jej zamierzenia? Jak dowiaduje się Agencja Robotnicza, Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spo-

żywczego stawia sobie następujące zadania.

Opracowując plan perspektywiczny rolnictwa, zajmie się ona ustaleniem podstawowych proporcji rozwoju rolnictwa w ramach ogólnego rozwoju gospodarki narodowej, ustaleniem kierunków rozwoju rolnictwa, stworzeniem długofalowych założeń do ustalenia planów 5-letnich, przygotowanie dróg do wprowadzenia postępu do produkcji rolnej, skoordynowaniem kierunków rozwojowych polskiego rolnictwa z rozwojem rolnictwa innych krajów demokratycznej ludowej itd.

Dla przeprowadzenia wstępnych prac komisja ustaliła 8 grup problemowych, których opracowaniem zajmie się 8 zespołów, składających się z wybitnych naukowców i praktyków. Są to następujące problemy:

1) Analiza aktualnego stanu rolnictwa i optymalnych możliwości rozwojowych, 2) Zapotrzebowanie na produkty rolne (problem ten obej-

mie sprawę wzrostu ludności, wzrostu i zmiany struktury spożycia, zaopatrzenia rynków zagranicznych i efektywność eksportu),

3) Środki produkcji i kierunku intensyfikacji rolnictwa (problemy zaopatrzenia rolnictwa w środki chemiczne, sprawy gospodarki nawozami, mechanizacji, melioracji, budownictwa itd.),

4) Ekonomiczne przesłanki doboru kierunków produkcji (koszty i ceny w produkcji roślinnej i zwierzęcej, dynamika eksportu i importu itd.),

5) Ogólne założenia dla rejonizacji produkcji rolnej,

6) Analiza stanu i kierunków rozwoju przemysłu rolno-spożywczego,

7) Organizacja i kierunek rozwoju zaopatrzenia i zbytu w rolnictwie (chodzi m. in. o wypracowanie nowoczesnego systemu zaopatrzenia i zbytu),

8) Hipotezy rozwoju socjalistycznej przebudowy ustroju rolnego.

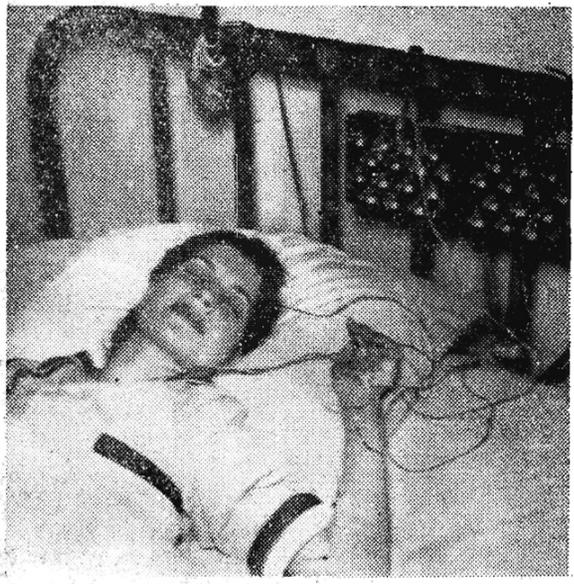
W najbliższym czasie zostanie uruchomionych pierw-

szych 5 zespołów. Tymczasem wydział rolnictwa PAN i Komisja Planowania zwróciły się do naukowców z ankietą, „chcąc zasięgnąć ich opinii na szereg problemów. Takie „zapuszczenie sondy” na pewno dostarczy komisji ciekawego materiału.

Jak nas informują, w ciągu kilku miesięcy powinien powstać szkicowy zarys koncepcji planu, który można by nazwać „szkicem do szkicu węgla”. Będą to w pierwszej fazie poszczególne problemy opracowane w oderwaniu od siebie. Przygotowanie szkieletowej koncepcji założeń planu perspektywicznego, niejako „szkic węgla”, przewidywane jest pod koniec bieżącego roku. Generalny plan perspektywiczny ma być gotowy pod koniec 1960 r.

Warto dodać, że prace nad planem perspektywicznym nie będą celem samym w sobie. Mają one na bieżąco pomóc w rozwiązywaniu szeregu problemów.

NAUKA I TECHNIKA



Zakład Błania Snu w Nowym Jorku przeprowadził doświadczenia na kilkuset mężczyznach i kobietach. Czułe urządzenie elektroniczne pozwala na badanie mózgu, serca i temperatury ciała. Małe elektrody przytknięte do ciała przekazują impulsy na tablicę elektroniczną, umieszczoną u wężłowia.

To Cię zaciekawi

Tajna narada której przebiegu słuchała cała Finlandia

W Helsinkach odbyła się „tajna” narada w ministerstwie spraw wewnętrznych. Przeciągnięta się ona do późnych godzin nocnych. Nagle wezwano do telefonu przewodniczącego zebrania. Dzwoniła komenda policji zapytując, dla czego przebieg narady nadawany jest przez radio. Wśród uczestników narady powstała konsternacja. Zaczęto badać salę posiedzeń i stwierdzono, że prawdopodobnie przebieg obrad przedostał się w „eter” za pośrednictwem wewnętrznych instalacji głośnikowych. Na szczęście obrady dotyczyły jedynie sprawy dzierżawy i sprzedaży parcel budowlanych.

Nowy numer „NOWYCH DRÓG”

- TRESC
W. Titkow — O dobre obyczaje w partii.
J. Niedźwiecki — Co dalej z radami robotniczymi?
T. Daniłowicz — W pogoni za utraconym czasem.
J. Broszkiewicz — Dni, które wstrząsnęły światem.
NA TEMATY DNIA
L. Gorzko — Co sądzę o pracy nowego KP?
Z. Sielczak — Za i przeciw (w sprawach zatrudnienia)
LISTY I KORESPONDENCJE
W odpowiedzi „Zyciu Partii”
W. Adamski — Po burzy
M. Perczyński i A. Mueller — Co nas boli?
M. Komar — Rada robotnicza, ale jaka?
R. Broniewska — Aby rodzice nie czuli się osamotnieni
Z DOŚWIADCZEŃ BRATNICH PARTII
Oryginalne ujęcie roli komiśi kontroli partyjnej
INFORMACJE
Z prac Komitetu Centralnego
S. Szczepański — Nad czym radzili partyjni działacze rolni
J. Ładosz — Pierwsze kroki komisji oświaty i nauki
L. L. — Nowe w Stolecznym Ośrodku Propagandy Partyjnej
POD ROZWAŻĘ
Czy organizacje partyjne przy komitetach są niezbędne?
F. Wiśniewski — O bardziej letotnie zmiany w pracy KP
ODPOWIEDZI REDAKCJI

Aby nie pogrzebać budzącej się inicjatywy

Koła rolnicze... wokół Radymna

JESTEŚMY świadkami wielkiego procesu rehabilitacyjnego, przywracającego należne prawa samorządnej spółdzielczości chłopskiej. Rehabilitacja prawdziwie społecznego czynnika w rolnictwie zmienia do gruntu sytuację gospodarza wsi, przywraca rolnikowi należną mu pozycję społeczną. Gwarantem tego, że dotychczasowe reformy, zresztą bieżące, nie zostaną zakreślone stoją na twardym gruncie, są przede wszystkim wspólne wytyczne PZPR i ZSL o nowej polityce rolnej. Polityka ta — z pewnością nie dlatego, że nowa, ale dlatego że realnie oceniająca potrzeby chłopstwa — zyskała pełną aprobatę wsi. Ta okoliczność jest bardzo wa-

żna, bowiem z kilkuletnich doświadczeń wiemy, do jakich skutków prowadziło takie postępowanie, któremu wystarczyła zgoda autorów projektu, by wprowadzać w życie podciągnięcia w sprawach najbardziej doniosłych dla społeczeństwa. Te czasy na szczęście minęły i nikt nie będzie odwracał kart wstecz. Tak się ostatnio składa, że odwiedzam powiat radymniański dość regularnie. Byłem w Radymnie w początkach listopada ubr., byłem w dniach przedzajęcych wybory, byłem i ostatnio w pierwszej połowie lutego. W listopadzie nie mogło być inaczej — były zakiełki dyskusje, spory, był entuzjazm, słowem wsi... Październik. W krótkim czasie rozwiązała się większość, zresztą bardzo słabych spółdzielni produkcyjnych. Chciałbym jednak moim podkreślić fakt, że wieś radymniańska właśnie w tamtych dniach zachowała spokój, nie dała się sprowockać. Rozwaga, której w obliczu paździmkowej burzy niejednokrotnie zabrakło, w radymniańskim decydowała o postawie wsi.

Od tamtych wypadków dzieła mas miesiące. Na wsi zaczęły domiśle zmiany. Z chaosu polemik i sporów, zapowiedzi i przewidywań, wieś przeszła już do konkretnej pracy organizacyjnej, w oparciu o nowy program rolny. Niewątpliwie stały się dla chłopów sprawą pierwszoplanową koła rolnicze. Proces od nowu chłopskiej organizacji zawodowej jest dzisiaj niejako zwierciadłem, odbijającym wszystkie problemy wsi. Zebrania organizacyjne, dyskusje na tych zebraniach objęły bardzo szeroki zakres spraw, począwszy dajmy na to od projektu budowy domu ludowego, kończąc np. na zadaniu... parcelacji majątku PGR.

O tym, ile w tych dyskusjach złego a ile dobrego, ile rozsądnego a ile demagogicznego naprawdę niełatwo powiedzieć. Spotkałem wprawdzie ludzi, którzy beztrudno już zdołali pośregować chłopięce propozycje, osobiście jednak od takich metod nie mam najmniejszego zafascynania. PRZED tygodniem w powiecie radymniańskim — chłopci zorganizowali koła rolnicze w 8 gromadach. Są propozycje, by z chwilą powstania około 25 takich kół urządzić powiatowy zjazd. Najprawdopodobniej odbędzie się on jeszcze w ostatnich dniach marca. Ale już w chwili obecnej proces powstawania kół dostarcza szereg ciekawych spostrzeżeń. Na plan pierwszy wysunąłbym te wszystkie momenty, które charakteryzu-

MAGAZYN ROZMAITOŚCI

„UCHO ELEKTRONOWE” NOWY JORK. „Ucho elektroniczne” przeznaczone dla osób dotkniętych częściową głuchotą skonstruowane zostało w zakładach firmy „Sonotone Corp”. W odróżnieniu od innych aparatów wzmacniających dźwięki, niewygodnych w noszeniu, bo złożonych z kilku części połączonych przewodami, „ucho elektroniczne” stanowi jedną całość. Jest ono bardzo małe (majątki bok nie przekracza 2,5 cm) i mieści się doskonale w uchu człowieka. Nowe urządzenie, które może wzmacniać dźwięki nawet 400-krotnie, składa się z trzech tranzystorów, 87 innych miniaturowych części oraz z baterijki o kształcie i wielkości guzika od koszuli.

Tajna policja amerykańska, do której zadań należy m. in. czuwanie nad bezpieczeństwem prezydenta USA, zdołała w ciągu kilku dni ustalić, że: 1) tajemnicze państwo ma się nazywać „Harrisonia”. 2) jego założycielem jest pewien 12-letni chłopiec imieniem Harry, oznaczający się — poza bujną wyobraźnią — zamiłowaniem do zbierania pokryw od rozmaitych drewnianych opakowań. Cała sprawa, która skończyła się zapewne na łaniu, została jednakże przedstawiona w jednej z komisji Izby Reprezentantów przez szefa tajnej policji amerykańskiej U.E. Baughmana.

Firma „Sonotone Corp”, która zamierza wydać prawie milion dolarów na reklamowanie „ucha elektronicznego”, uważa, iż nabędzie je setki tysięcy Amerykanów. 3,5 miliona mieszkańców USA ma bowiem rozmaite wady słuchu. HARRY I, KRÓL „HARRISONIA” WASHINGTON. Prezydent Eisenhower otrzymał niedawno list, którego autor żądał od Ike'a ni mniej ni więcej tylko „uznania nowego państwa”. „Bo inaczej — pisat okrutny niezajomy — użyję karabinu mojego taty”.

„WCZEŚNIAK”, KTÓRY MA 15 CM WZROSTU LONDYN W jednym ze szpitali londyńskich przyszła przedwczesnie na świat dziewczynka, której wzrost nie przekracza 15 cm. Matka niemowlęcia była w szóstym miesiącu ciąży, gdy zachorowała nagle i przewieziona została do szpitala. Aby uratować życie dziecka, lekarze dokonali cesarskiego cięcia. Są oni zdania, że „wcześniak” przetrwa krytyczny okres i będzie żył. (PAP)

W Pekinie odbył się krajowy Festiwal Muzyki i Tańca, w którym wzięło udział dwa tysiące zawodowych artystów z całego kraju. Na zdjęciu: „Taniec pawia” w wykonaniu artystów Centralnego Zespołu Pieśni i Tańca. Fot — CAF



Na ukos

Historia pluszowego szlafroka

POSTANOWIŁEM kupić Gieni pluszowy szlafroczek. Miły prezencik... no nie? Do sklepu wybrałem się na chwilę przed południową przerwą. — Pluszowe szlafroki? „Czy panu się czasem nie pogorszyło — zrobiła uwagę ekspedientka. A potem już do koleżanki — ma facet fantazję, co Stefa. Uhm — zagruchala tamta i wskazała mi rząd bajecznych kolorowych podomek wiszących gęsto na długiej żerdce... Objąłem okiem cały ten muzealny niemal zbiór. Pięć lat temu (znaczy się po ślubie) kiedy pod małą, ale krzepką rączką własnej żony stawałem pierwszy raz w dziedzinie poznawania zasad niewieściej garderoby, te bliźniacze podobne do siebie szlafroki wisiały tu jak jeden. Z iskiereką ledwie nadziei w moim męskim sercu zagłębiłem się w gąszcz zakurzonych podomek. Przeglądałem już chyba piętnasty z kolei szlafroczek, gdy nagle z hukiem

trzasnęły żaluzje. Spojrzałem na zegarek. Była godzina 13. Ekspedientki zapomniały widać o mojej skromnej obecności. Co miałem ze sobą zrobić? Wyjść z tych „ciuchów” przeprosić?... Decyzja nie przychodziła łatwo. Od czasu małżeństwa w Gieni jestem taki nieśmiały. Sprzedawczyni tymczasem rozpoczęła dyskusję. Przerwać nie wypadało... Ile tam jeszcze pozostało tych pluszowych? Mówisz o szlafroczkach? Zaraz policzymy... 7 sztuk. Tylko 7? A ile byś chciała. Przecież wzięła już Heła, Dzidka, pani Pajęczkówna, twój szwagier dla swojej żony. Jadzia, pani doktorowa (jeszcze nawet nie zapłaciła)... no i Dolek. Tego ci nie daruję. Miałaś też komu dawać, takiemu pluszakowi. Masz co z niego? Ledwie się uklonił... Jeszcze będziesz jego „wydrę” ubierać. To ty nic nie wiesz? Zerwał z nią przecież. Szlafrok wziął dla siostry. Wyjeżdżała właś-

nie za granicę. A tak, to co innego. To właściwie wszystko. Było ich 14. Uplyniliśmy 7. Po zostale 7 zaczęły szybko wyciągać spod lady... ten biore dla siebie, a ten będzie mój — zapisała druga. Prosiła mnie jeszcze pani Chmielowa, wiesz która. Powiedziała, że da ze stówę więcej, byle jej tylko sprzedać. A po te cztery przyjdzie wieczorem stara Jaraczka Jutro piątek. Z miejsca zhandluje. Tylko musimy jej postawić ostateczną cenę... tyle i ani gronia mniej. Dostatnio na tych swetrach to nas trochę nacięła. Mówiła mi Hanka, że sprzedawała po 350. A ta ropucha twierdzi, że za 300 z trudem poszły. Odetchnąłem gdy wybiła 15. Udało mi się jakoś niepostrzeżenie wymknąć z szlafroczkowych kotar... A pluszowy szlafroczek dla Gieni kupiłem następnego dnia na „ciuchach” za jedyne 550 złotych. (Fw)

W Dusowcach koło rolnicze chociażby np. w budynku gospodarczym założycielem ośrodek zdrowia, następnie zakupić kuznię — własność likwidowanego GOM. Chłopi uważają, że dla nich są to rzeczy bardzo potrzebne. Niestety powstały poważne różnice zdań między gromadą a władzami powiatowymi. Myślę, że ostateczna decyzja wtedy będzie słuszna, jeśli nie zahamuje rodzaje się tutaj chłopskiej inicjatywy.

W Sońnicy dla odmiany pozostał wielki majątek trwały po byłej spółdzielni produkcyjnej. Majątek potrzebuje dobrego gospodarza. Wartość jest takiego. Oczywiście amatorów nie brakuje. W Radymnie nie wiedzą jeszcze jaka decyzję podjąć, komu powierzyć państwowemu majątek. Ja stawiam na koło rolnicze... lepszego gospodarza naprawdę trudno będzie znaleźć.

PRZEZ szereg lat istniała taka sytuacja, w której bardzo często nie liczono się z głosem chłopów, nie ufano im. Ten okres był właśnie okresem wielkiego urodzaju na jedynie słuszne i wysoko urodzone (słuszaj: od powiatu wzwyż) dziewczę. Do dziś pokutują, wcale nie szcztatkowe, pozostłości takiego myślenia i postępowania.

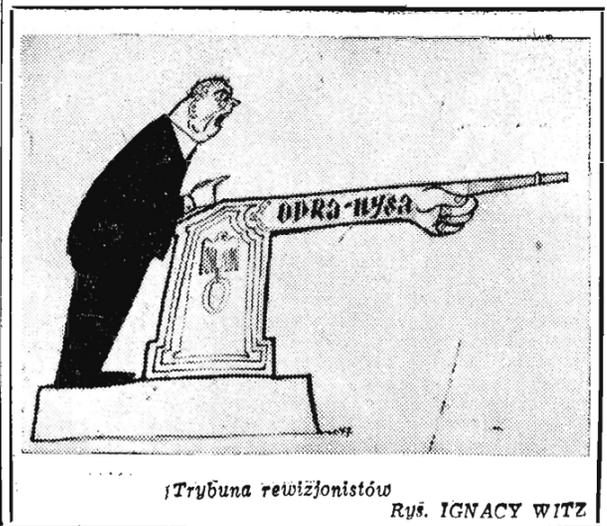
Jeszcze do ostatnich dni wieś dawała wyraz nieukrwianego niepokoju w związku z oporami władz centralnych wobec konieczności przekazania mienia spółdzielczego w ręce chłopów — prawdziwych właścicieli. Zapowiedź szybkiego uregulowania tej sprawy wywołała pełne zadowolenie i uznanie jako jeszcze jeden dowód, że w obecnej sytuacji głos wsi traktuje się poważnie.

Mówi się powszechnie, że koła rolnicze powinny przede wszystkim podjąć walkę o wzrost produkcji rolnej. Praktyka zawiązywania pierwszych kół rolniczych w pow. radymniańskim i opracowywane w związku z tym programy pracy na najbliższy okres wyświadczy jednak sprawy budownictwa na czoło. Powstają niemal w każdym kółku zespoły betoniarzkie, zespoły wypału cegły. Nabrzmiął problem budownictwa wiejskiego spycha sprawy produkcji rolnej na drugi plan. I ten pro-

ces jest logiczną konsekwencją potrzeb wsi, a nie jak twierdzi się, niedocenieniem spraw produkcji. W związku z tym mocno zawisowuje się poważne niebezpieczeństwo, czy będziemy w stanie dostarczyć chłopom dostatecznej ilości cementu i opału? Sprawa jest o tyle poważna, że w nie tak odległej przeszłości popemiono w tej właśnie dziedzinie niewybaczalne błędy. Chłopom chodzi o materiał budowlany, nam wszystkim zależy na tym, aby nie pogrzebać na powrót budzącej się inicjatywy chłopskiej. Trzeba więc tak postępować, aby wieś otrzymała bezwzględnie to wszystko co jej obiecano — na najpilniejsze potrzeby, może wystarczy.

OCENIAJĄC pierwszy, organizacyjny jeszcze etap pracy kół rolniczych niesposob dominac problemu, który zwłaszcza obecnie tak mocno zaznacza się na wsi. Konkretnie chodzi chłopom o wyprzedzających narzędzi i sprzętu z gminnych ośrodków maszynowych. Powiat radymniański nie jest tutaj żadnym wyjątkiem. I na tym terenie grasują fikcyjne spółki prawdziwych kombinatorów. Trwała tamę szerzącym się nadużyciom na tym odcinku mogą położyć tylko sami chłopci, szczególnie ci, zresztami w kołach rolniczych. Kołom rolniczym należy umożliwić zakup najcenniejszego i najpotrzebniejszego sprzętu. Uważam nawet, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby jeszcze w tej chwili odebrać kombinatorom ten sprzęt, który już został przez nich zakupiony. Takie postępowanie, mające za sobą poparcie gromadzkiej społeczności nie będzie godzić w praworządność, przeciwnie, umocni ją.

Na koniec w kilku zdaniach o handlu wiejskim. Problem spółdzielczości zaopatrzania i zbytu niezmiennie bowiem powtarza się w każdej dyskusji. Najpowszechniejsze są zdania i głosy, domagające się, aby spółdzielczość handlowa wiejska oddała kołom rolniczym. Niestety, te głosy nie oceniają realnie sytuacji. Konceptja taka jest nie do przyjęcia. Sa natomiast inne drogi, prowadzące do naprawy handlu wiejskiego, szkoda tylko, że wieś niechętnie z nich korzysta. Mam tutaj na myśli statut gminnej spółdzielni. Okazuje się, a o tym najczęściej rolnicy niewiele mogą powiedzieć, że właśnie statut da je każdemu rolnikowi bardzo szerokie prawa decydowania o spółdzielni. Całe nieszczęście zamyka się w tym, że chłop z tych uprawnień nie korzysta. Po części wina leżała w ówczesnych warunkach, po części winni byli sami chłopci. W tych dniach rozpoczyna się coroczna kampania wybierania władz spółdzielczych. Chłopi nie mogą zaprzestać okazji. Wyrzucić z zarządu gminnych spółdzielni kombinatorów, usunąć z biur nieuków, wybrać ludzi uczciwych i mądrych. Tak można zrobić i tak trzeba zrobić. J. FILIPOWICZ



EGZOTYKA I KALKULACJA ORBISU • OBCAS WYSOKI JAK SZPILKA • POTĘGA REKLAMY • NAJ- STARSZE „METRO” ŚWIATA • ZBUDOWAŁ LUDWIK XIII I MIESZKAŁ LUDWIK XIV A ZAPŁACIŁ LUD- WIK XVI



GDY ZAPYTYWALI mnie znajomi, w jaki sposób wyjechałam do Francji, odpowiadałam — „nie wiem”.

A tymczasem ja naprawdę nie wiem jak to się stało, że znalazłam się w grupie siedemdziesięciu szczęśliwców, którym w okresie 10 lat udało się wyjechać z wycieczką zorganizowaną przez Orbis do Francji.

Nic więc dziwnego, że nawet w Paryżu, mieście przyzwyczajonym do różnych egzotycznych zdarzeń, wzbudzaliśmy po trochu sensację, jakkolwiek Francuzi zdążyli już się przyzwyczaić do małych grup Polaków, przyjeżdżających do ich kraju w celach służbowych.

Ponieważ wycieczka nasza miała ściśle turystyczny charakter, dlatego mieszkaliśmy w Paryżu jak przystało na prawdziwych turystów przyzwyczajonych do spartańskich warunków — to znaczy w jednym z najlepszych hoteli w centrum Paryża (w pobliżu Placu Opery).

telkę tego niedobrego zresztą napoju i śmiertelnie zmęczenie miało prawie natychmiast.

NIEMOŻLIWE jest nauczyć się Paryża w przeciągu 5 dni, ale odkryć jego nastrój można od razu. Niemożliwe jest opisać Paryża w krótkim reportażu, ale postaram się przynajmniej podzielić okruciami moich wrażeń. Trudno jest zresztą mówić o jednolitym obliczu miasta, którego najistotniejszą cechą jest kontrast.

Od samego początku mojego pobytu w tym mieście — prowadziłam w duchu z wszystkimi częściami damskiej garderoby — nieubłagana walkę. Naprawdę szczerze nienawidziłam tych wszystkich poematów koronkowych, w jakie zamieniały się koszule i inne intymne części garderoby; nie znosiłam tych futrzanych pozycji, o których dotknięciu jednocześnie marzyłam.

Wystawałam przed wystawami i liczyłam: buty kosztu-

ją od wystawy z butami, by wpaść natychmiast na wystawę z torebkami. Siły zaczęły mi opadać na widok nowych cudów — a gdy inteligentny sprzedawca, domyślając się zapewne mojej walki wewnętrznej — wciągnął mnie do sklepu, częstując przy tym cukierkami i nieproszony zaczął ustawiać przede mną niemal całą zawartość sklepu — zwróciłam. Wyobraziłam sobie, że to ja sama jestem torebką, tylko bardzo już brzydka i muszę się koniecznie wymienić na ładniejszą. Westchnęłam głęboko, policzyłam, że robię straszne głupstwo i... kupiłam torebkę; rzecz, której w ogóle nie miałam zamiaru kupować. Ależ czy mogłam zrobić przykrość sprzedawcy (tłumaczyłam sobie po odczuciu), który w dodatku z takim wdziękiem, uśmiechając się czarująco, pakował mi ów nieszczęsny przedmiot?

Choć nigdy w życiu nie zżywałam żadnych narkotyków, tam, w Paryżu rozumiałam narkomanów. Oni zapewne tak jak ja — niecierpieli tego, od czego nie mogli się oderwać.

Nie będzie przesadą, gdy powiem, że zienawidziłam cały handel Francji i zrozumiałam jednocześnie potęgę reklamy — reklamy, która potrafi paraliżować wolę człowieka, która potrafi sugerować. Bo jak można wytłumaczyć inaczej fakt, jeżeli nie sugestią, że idąc do muzeum impresjonistów — niosąc w duszy wizję znanych dotąd z reprodukcji tylko obrazów — a przechodząc obok olbrzymiego magazynu „Galeria Louvre” na Rue de Rivoli — zostaliśmy wciągnięci do niego.

Zapomnieliśmy o rozkoszach, jakich dostarczyć nam mogli impresjonści i zaczęliśmy grzebać w szalikach, swe-

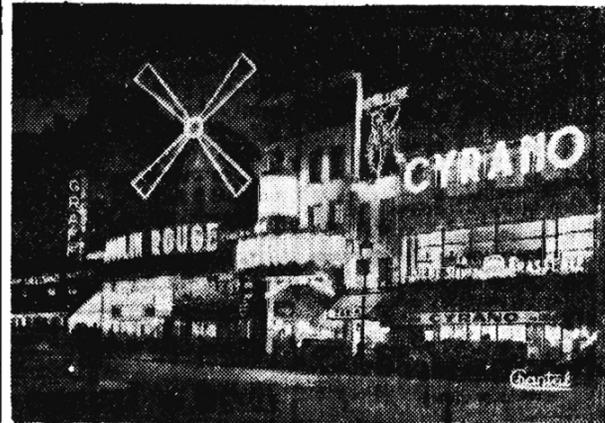
ich bogactwem na szczęście powoli mijało. Czując się jak przebudzeni z niedobrego snu, powoli odkrywaliśmy inne uroki Paryża.

ZACZELIŚMY widzieć jego kontrasty. Bo wystarczy wsiąść w metro (jedno z najstarszych na świecie, bo licząc ponad 50 lat), przejechać kilka przystanków i wsiąść w innym Paryżu, na Montmartre. Małe kamieniczki, wąskie uliczki, jakby przeniesione z obrazków Utrille i ożywione. Widzi się tu dużo malarzy z rozstawionymi stalugami, malujących tę pełną uroku dzielnicę. Widzi się w wyobraźni Szopena (przebieg on tu gdzie mieszkał) — i dopiero w tym momencie uświadamiam sobie, jak niewspółczesne nadal jest Montmartre — zupełnie jakby się zatrzymał tu czas. A oto dom impresjonistów i ogródek, którym tak zachwycił się Van Gogh, że uwiecznił go na jednym ze swych genialnych obrazów.

Wystarczy przejechać metrem kilka przystanków dalej, by znaleźć się w dzielnicy la-cinquième, poić oczy klasycznym w swym pięknie Ogrodem Luksemburskim. Ogród ten, to wyspa tradycji, przepięknie strzyżone drzewa wzdłuż symetrycznych alei. Na ławkach pary przylutowane do siebie, lub stykające się głowami nad książką, albo zespolone ustami; przytłumione śmiechy. Życie w swej najładniejszej formie

— kipiące młodocia, pachnące szczęściem. A dalej Sorbona, majestatyczny nastrój cizy, uświęconej mądrością. Sorbona, kuźnia wiedzy, niedosiężny obiekt mych studenckich marzeń. W dzielnicy studenckiej panuje trochę nastrój naszej krakowskiej Alma-Mater. Urocze dziewczęta, smukłe i zgrabne (jak one potrafią chodzić!) z książkami

na zagrzać się w niej po uszy, ale my nie mamy czasu i do współczesności trzeba szybko wracać. Współczesnością zachlśni się można w Paryżu w nocy. Miasto nie śpi chyba nigdy. W nocy panuje taki sam ruch jak w dzień. Jasne iluminacje podnoszą urok Paryża. Nie widać wtedy brzydkiej na ogół, se-



Paryż w nocy — Kabaret Moulin Rouge

pod pachą — chłopcy różnych nacji i ras, tak, studenci na całym świecie są chyba podobni do siebie.

Malowniczo położona jest wyspa Ile de la cite — kołębka Paryża, na której króluje Notre Dame, z najpiękniejszymi chyba witrażami. Znajduje się na tej wyspie również Pałac Sprawiedliwości wraz ze słynnym Conciergerie. Tu była skazana Maria Antonina, czekając 77 dni na wyrok. Paryż, ten wspaniały, współczesny Paryż, oddycha jeszcze rewolucją, a jednocześnie musi się pamiętać, że nie całe 20 km od miasta — wznosi się pałac, który zbudował Ludwik XIII, mieszkał Ludwik XIV, a zapłacił za niego Ludwik XVI — pałac, który rego centralnym punktem była sypialnia, a dokładnie loże Króla Słońca; pałac, który jest jedną z najwspanialszych budowli świata, który znakomicie dał wyraz potęg królów i ich upadku — pałac, zwany Wersalem. Historia, historia... moż-

esyjnej architektury. Tonie ona w różnokolorowych, tańczących światłach, wylewających się z neonów, wybuchających orgią barw.

Kawiarnie wychodzące na ulicę czynne są niemal do świtu i zawsze pełne. Przy stolikach, ustawionych na deptaku kilkoma rzędami, siedzi różnorodny tłum. Podłotki kręcą się żywo i chichoczą. Twarze zmieniają się jak w kalejdoskopie. Oto wchodzi dwóch Murzynów z prześliczną blondynką. Jej długie koński ogon kontrastuje się jak w skróconym jak wełna, czarnymi włosami partnerów. Po chwili oko przeskakuje na egzotyczną piękność Wschodu, ubraną w swój regionalny strój. Paryżanki na ogół nie są ładne, ale bardzo zgrabne, bardzo szykowne — i poza tym wdzięk, nieopisany wdzięk — w ruchach, uśmiechu... niesposób nie mieć sympatii do tych uroczych stworzeń. Ale o tym w następnym reportażu.

HALINA LIPOWCZAN

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Radny WRN Piotr Swietlik o sprawach sportu na wsi

Podczas ostatniej sesji WRN zabrał m. in. głos znany działacz społeczny b. poseł na Sejm Piotr Swietlik. Poruszył on szereg istotnych problemów województwa, a między nimi i sprawę stagnacji w rozwoju sportu na wsi.

Stwierdził on, iż mimo istnienia całego szeregu lepiej lub gorzej pracujących LZS — sport wiejski woj. rzeszowskiego rozwija się b. słabo, a jego stan organizacyjny i ilościowy jest dalece niezadowalający.

A rozwój sportu to przecież odcigniecie młodzieży od alkoholizmu i chuligaństwa, to budowa tężyzny fizycznej i duchowej naszego młodego pokolenia. Tymczasem praca w LZS jest bardzo słaba, wprost zamiera. Przykładem może tu być nawet i Son na. Są także jeszcze setki wsi w województwie, gdzie o sporcie, o kole sportowym wcale nie ma się kto tym zająć.

Apelował więc, aby zarówno Wojewódzka Rada jak i rady terenowe więcej zainteresowały się sprawami sportu na wsi i bardziej konkretnie pomagały w ich rozwoju i dalszej pracy.

Kontrolne zawody lekkoatletyczne Zrywu PRZEMYSŁ (tel. wł.). W tutajszej hali rozegrany został w niedzielę międzymiastowy mecz lekkoatletyczny z udziałem zawodników Zrywu z Łodzi, Kielc, Lublina i Rzeszowa.

Wyniki techniczne: DZIEWCZĘTA: SKOK W DŁ: — 1) Aneta (Lub.) — 4,59, 2) Gancarz (Rz.) — 4,52, 3) Sasko (Rz.) — 4,40.

- KULA — 1) Giza (L.) — 8,86, 2) Sasko (Rz.) — 8,94, 3) Dudzińska (Kielce) — 8,34. DYSK: — 1) Kółek (Rz.) — 27,87, 2) Giza (L.) — 24,60, 3) Intortewicz (Kielce) — 24,54. CHŁOPCY: KULA: — 1) Bród (Rz.) — 15,60, 2) Chęta (Rz.) — 10,26. 50 m: — 1) Pawelek (Rz.) — 6,1, 2) Nowak (Rz.) — 6,3, 3) Soja (Rz.) — 6,3. SKOK WZWYŻ: — 1) Błaszka (Rz.) — 1,59, 2) Głowacki (Kielce) — 1,59, 3) Gneś (Kielce) — 1,49. TRÓJSKOK: — 1) Samoło (Lub.) — 12,28, 2) Beben (Rz.) — 11,26, 3) Koszulk (Rz.) — 11,16. 800 m: — 1) Kazimierzczak (Lub.) — 2,10,8, 2) Janiszewski (Lub.) — 2,14,4, 3) Kapczyński (Lub.) — 2,14,9. SKOK W DŁ: — 1) Lewczak (Lub.) — 5,81, 2) Białek (Rz.) — 5,90, 3) Świerad (Rz.) — 5,73. J. WOJTCWICZ

Piłkarskie „nowaliki”

Z poniedziałkowego numeru katowickiego „Sportu” dowiedzieliśmy się, że Próca — były zawodnik Stali Mielec wystąpił

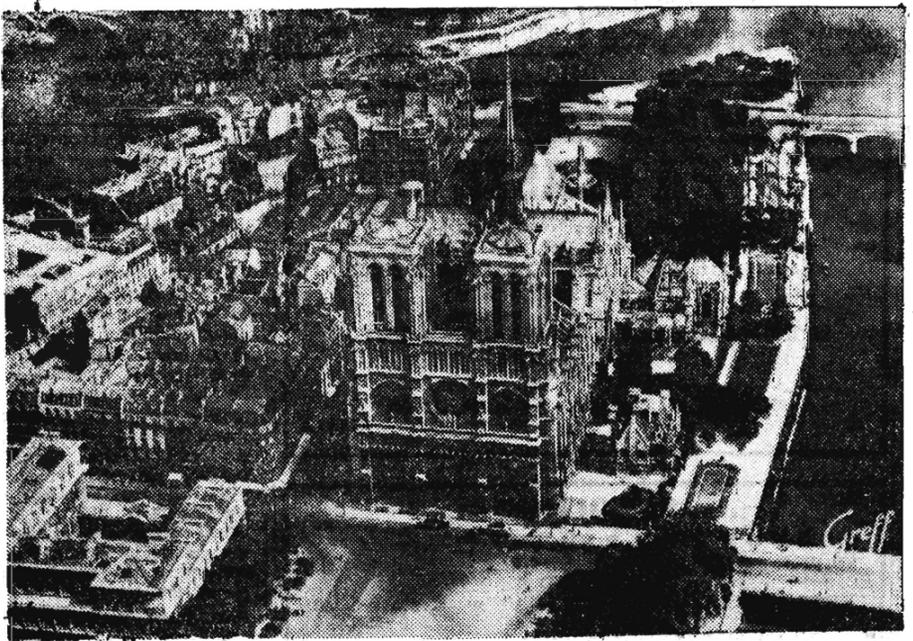
w barwach I-ligowego zespołu Polonii Bytom. Próca grał w meczu towarzyskim z GKS Gliwice. Zdobył nawet jedną bramkę.

Nasz sportowy korespondent z Przemysła Jan Wójtcwicz donosi, że miejscowa Polonia rozegrała dwa spotkania towarzyskie z WKS. Pierwsze zakończyło się zwycięstwem Polonii 6:2, zaś drugie wojskowych 3:2. W obu tych meczach Polonia wystąpiła w odmłodzonym składzie. Drużyna III ligowa trenuje obecnie Ryszard Zamirski. W składzie drużyny nie są już najważniejsze zmiany, a obok dawnych piłkarzy wystąpią utalentowani juniorzy m. in. Truniarz, Wołowicz, Wólcik, Pele.

Korzystając z pięknej pogody piłkarze przemyskiego „Czuwaju” trenują na boisku. Zaprawy odbywają się również w hali sportowej. Do drużyny powrócił tuż Szneider, który odbył służbę wojskową. Bedzie on grał na prawym skrzydle. Na razie nie trenują Beraniecki i Kuro. Ten ostatni nosi się z zamiarem opuszczenia Przemysła. Skład „Czuwaju” opierać się będzie na własnych wychowankach, a w bramce wystąpi junior Błachut. Rezerwowym bramkarzem będzie Kogut.

KONKURS — PLEBISCYT Lista 10 najlepszych w 1956 r. Nazwiska zawodników:

1. \_\_\_\_\_
2. \_\_\_\_\_
3. \_\_\_\_\_
4. \_\_\_\_\_
5. \_\_\_\_\_
6. \_\_\_\_\_
7. \_\_\_\_\_
8. \_\_\_\_\_
9. \_\_\_\_\_
10. \_\_\_\_\_
Imię i nazwisko głoszącego \_\_\_\_\_
Dokładny adres \_\_\_\_\_



Katedra Notre-Dame

nie zmniejszając przy tym programu wycieczki. Tak więc owe 14 dni pobytu we Francji (w tym około 5 dni w Paryżu) — teraz, gdy patrzę na to z perspektywy czasu, to przede wszystkim gonitwa od rana do świtu z przerwą dosłownie 3 godziną na spanie. W dzień biegająca, względnie objazd autokarem po Paryżu, w nocy biegająca po Paryżu.

ja 3—7 tys. fr. a bilet na operę 2 tys. fr.; do teatru 1000 fr. Tak, buty, są bardzo tanie i takie cudne. W Polsce nie ma tak wytwornych fasonów, zwłaszcza te czarne czółenka — obcas wysoki jak szpilka. Niech się dzieje co chce, kupię... Ale czy w Polsce zobaczą operę francuską? Czy zobaczą ich teatr? A cinnerama? Nie, nie kupię butów. Zamykałam oczy, żeby nie widzieć swoich, dość sfatygowanych i przedziwnie nieeleganckich... i odrywałam się si-

trach, rękawiczkach... Grzebaliśmy z pasją, jak w sianie w nagromadzonych na stoiskach towarach; nikt nam w tej czynności nie przeszkadzał i nie pomagał. Obsługa działała tylko przy kasie i przy pakowaniu. Jak pijani chodziliśmy po kilku kondygnacjach magazynu, mijaliśmy stoiska... z wszystkim, dosłownie z wszystkim, co człowiekowi w jego doczesnym życiu jest potrzebne. Wyszliśmy stamtąd kompletnie wyczerpani i z bólem głowy. Ale to odurzenie sklepami i



Dziur nocny: Apteka Spoleczna nr 1, ul. 3 Maja 14. Dziur staly: Apteka Spoleczna nr 4, ul. Dabrowskiego 59. Pogotowie Ratunkowe: tel. 09 ul. Obrobcow Stalingradu 29. Pogotowie MO: tel. 07. Straz Pozarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08. Poczta taksowek: tel. 11-50. Informator kolejowy: tel. 18-33.

TEATR PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - „Skapiec” - godz. 19,30 (przedstawienie szkolne).

KINA ZORZA (ul. 3 Maja) - Sad Bozy - godz. 16, 18 i 20. APOLLO (ul. W. H. Bnera) - Dzis wieczor gramy (dozwolony od lat 7) - godz. 17 i 19.

PRZODOWNIK (ul. Patrowskiego) Kariera w Paryżu - godz. 17 i 19. ZWIĄZKOWE (ul. Okrzei 7) - Julietta - godz. 17 i 19. MEWA (DK WSK) - nieczynne.

Uwaga: Repertuar kin podaje się w informacjach CWP.

BIBLIOTEKI WOJEWODZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Rzeszowie, ul. Tkaczowa. Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11-17.

Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-19. Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-18.

PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA WOJEWODZKA W RZESZOWIE, ul. Szopena - Wypożyczalnia i czytelnia dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego - czynna codziennie od godz. 8-20.

WDK WOJEWODZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) - godz. 10 - Seminarium Regionalnego Kolektynu i struktur Artystycznych (sekcja teatralna) - godz. 17 - Nowe motywy w gospodarce narodowej (wygłosi pr. Piotr Erlich) - godz. 17 - „W jaki sposób szeptamy i rozszedamy rośliny”. Pogadanka przyrodnicza.

RADIO Program I - na fall 1322 m. Z przyzyczyn technicznych nadawanie programu I rozpoczynamy o godz. 15.00.

15.10 Koncert 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 16.35 Recital organowy 17.05 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 17.25 Skrzynka ogólna PR 17.35 Muzyka rozrywkowa 17.45 Pieśni kompozytorów polskich 18.00 „Witaj smutku!” odc. pow. Françoise Sagan 18.20 „Oszukańca umowa” pogadanka 18.30 Muzyka rozrywkowa 18.05 Korespondencja z zagranicy 19.20 Muzyka taneczna 19.45 Audycja dla wsi 20.00 „Sylwetki kompozytorów - Luigi Boccherini” 20.30 Melodie na organach Hammond 21.50 Pięć minut o wychowaniu 21.55 Przegląd wydarzeń kulturalnych z zagranicy 22.25 Piosenki francuskie 22.40 Muzyka taneczna.

Program II - na fall 367 m. 5.05 Marsze i tańce 5.30 Rozmaitości rolnicze 6.10 Muzyka rozrywkowa 6.25 Kalendarz radiowy 6.30 Gimnastyka 6.40 Piosenki różnych narodów 7.10 Muzyka taneczna 8.05 Przegląd prasowy 8.15 Muzyka popularna 8.36 Muzyka ludowa 9.00 „Z piosenka jest nam wesoło” aud. dla klas I i II 9.20 Koncert Jurija Nagibina 10.20 Koncert symfoniczny 11.00 „U przyjacielu!” 11.30 Walce Straussa 12.10 Audycja aktualna 12.20 Muzyka ludowa 12.50 „Tajemnicza koncert” audycja dla młodych chemików 13.15 Muzyka rozrywkowa 13.40 Koncert chóru 14.00 Koncert-mała ork. rozgt. śląskiej PR 15.10 Utwory skrzypcowe 15.30 Błektina sztafeta 15.05 Koncert rozrywkowy 15.45 „Z walc wsi o Polskę Ludową po I wojnie światowej” - pogadanka 17.00 Koncert 17.40 Na warszawskiej fall 18.00 Polska muzyka rozrywkowa 18.35 Muzyka i aktualność 19.00 „Dom Mapuhiego” studchowsko wg opow. Jacka Londona 19.40 Muzyka 21.00 Koncert Chopinowski 27.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 21.55 Muzyka taneczna 22.20 Głan Carlo Menotti: „Pastuszek Amal i nocni goście” opera 23.30 Nocna serenada.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie. Rozgłoszenia Polskiego Radia w Rzeszowie - na fall 200 m. 6.10 - Audycja dla wsi 14.30 - Dziennik 14.40 - Muzyka

# Może właśnie „z gazety” wybrałbym dobrą żonę...

KOCHANA REDAKCJO, dlaczego nie prowadzisz na łamach „Nowin” ogłoszeń matrymonialnych? Inne gazety prowadzą już tego rodzaju rubryki.

Jestem kawalerem i o chętnie przeglądałbym ogłoszenia matrymonialne. Kto wie, może właśnie z ogłoszeń wybrałbym dobrą żonę...

Zwolenników ogłoszeń matrymonialnych powiadomiam, że biura matrymonialne powstały już w niektórych wojewódzkich miastach, m.in. w Poznaniu.

Jednak powstanie tej pożytecznej jak twierdzą niektórzy placówki do kojarzenia małżeństw, zastępującej przez starzą formę „swatów” zalety od wielu rzeczy - potrzebne jest m. in. specjalne przedsiębiorstwo, co z kolei uzależnione jest od decyzji Miejskiej Rady Narodowej. Zapraszamy również naszych Czytelników do zabrania głosu w tej sprawie, niech napiszą do redakcji, czy uważają, że takie „biuro” jest potrzebne w Rzeszowie, czy nie? Czekamy na listy. (w)

## Oddział Powiatowy ZBoWiD w Rzeszowie reaktywuje swą działalność

Oddział Powiatowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Rzeszowie reaktywuje swą działalność. Na wiazanie on do okresu dobrej pracy w pierwszych latach po wojennych, kiedy to Oddział Powiatowy Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych, Polskieo Związku Partyzantów i innych związków kombatanckich - tętnił życiem.

Urzeczywistnienie tych zamierzeń zależy jednak od wia lu z nas, dlatego uczestniczą w walk o wolność i demokrację zgłaszając się do biura Powiatowego Zarządu ZBoWiD Rzeszów, ul. Szopena 23 (parter) codziennie od godz. 8 do 15 i wpisując się na członków Związku, przedkładając dawne legitymacje, zwiazkowe, lub podania z dokładnym życiorysem i posiadanymi dowodami.

Podajemy zarazem, że w dniu 17 marca br. o godz. 10 odbędzie się w lokalu własnym (ul. Szopena 23) pierwsze organizacyjne walne zebranie członków Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Rzeszowie - celem dokonania wyboru nowych władz.

UWAGA, KOŁA I KLUBY SPORTOWE „SPARTA” Prez. Rady Głównej ZS „Sparta” Z A W I A D A M I A że w związku z reorganizacją Zrzeszeń Sportowych - (nastąpiła z dniem 1. I. 1957 r.) nie bierze odpowiedzialności za jakiegokolwiek zobowiązania Kół i Klubów Sportowych Z. S. „Sparta” powstałe po 1. II. 1957 r. bez akceptu Rady Głównej. Wszystkie kluby, posiadające osobowość prawną, mają pełne prawo zawierania umów i realizacji zobowiązań kredytowych wyłącznie w ramach własnych funduszy budżetowych. K-144

Pracownicy poszukiwani 50 MURARZY, 20 ROBOTNIKÓW na stałe do pracy w budownictwie zaangażuje ZJEDNOCZENIE Nr 1 BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO POZNAŃ, UL. MARCHLEWSKIEGO 128, III p. POKÓJ 309. Dla dojeżdżających hotel zapewniony. Uposażenie akordowe w/g Układu Zbiorowego w budownictwie. K-150

POTRZEBNY kucharz (rka) kwalifikowany, najchętniej samotny. Fobory 1.000-2.000 zł oraz pokój umeblowany przy Zakładzie. Zgłoszenia PSS SYCÓW, WOJEW. WROCŁAWSKIE, UL. ARMII CZERWONEJ 2. K-133

### Ogłoszenia drobne

Sprzedż PARE koni do 6 lat-każdy oraz platformę 5-tonową, (koła ogumione) sprzeda Szpital Wojewódzki w Rzeszowie ul. Szopena 2. Kupi natomiast 1 konia ciężkiego i platformę 1,5 tonową na kołach ogumionych. K-147.

SPRZEDAM domek jednorodzinny 3 pokoje, sklep w Korczyniu koło Krosna. Oferta: Marian Fogel Wrocław, ul. Syrokomii 42 m 2. K-145.

Zguby GLINIĄK Waleria zgubiła legitymację służbową Nr. 403 wydaną przez Ministerstwo Przemysłu Mleczarskiego Zarząd Szkolenia Zawodowego w Warszawie. G-085.

### Chcesz...

...wyjechać bezpłatnie na wczasy turystyczne zimowe lub letnie?

latać... ..samolotem nad Rzeszowem?

otrzymać... ..skafander, koher, dres lub rekawice brezentowe i komplet do golania?

weź... ..udział w konkursie turystyczno - krajoznawczym, organizowanym przez Zarząd Okręgowy PTTK w Rzeszowie przy współudziale Redakcji „Nowiny Rzeszowskie”.

Szczegóły w najbliższych numerach „Nowin”.

## Rzeszów otrzyma drugą stację wysokiego napięcia

JESZCZE w ubiegłym roku Zakład Sieci Elektrycznych rozpoczął budowę nowej stacji wysokiego napięcia na Staromieściu. Obecnie prowadzi się już prace elektryczno - montażowe. Stacja oddana będzie do użytku pod koniec br.

Stacja wysokiego napięcia na Staromieściu zasilić będzie w prąd miasto w wypadku awarii. (m)

- Niepotrzebny pośpiech
- Mniej punktów a więcej mleka
- 7 spółdzielni mleczarskich

Likwidacja niektórych punktów skupu mleka, która nastąpiła w powiecie rzeszowskim w związku ze zniesieniem obowiązkowych dostaw mleka, okazała się decyzją zbyt pochopną, gdyż dostawy ciągle wzrastają. Obecnie np. w powiecie rzeszowskim dzienny skup mleka jest wyższy o 4 tys. litrów, aniżeli miało to miejsce w styczniu ubiegłego roku. Jeżeli chodzi o gromady, w dalszym ciągu najwięcej mleka dostarczają mieszkańcy Trzebowniska, Zaczernia i Wysokiej Głogowskiej. Warto także dodać, że chłopcy powiatu rzeszowskiego utworzyli już 7 spółdzielni mleczarskich, które prowadzą skup mleka. (bel.)

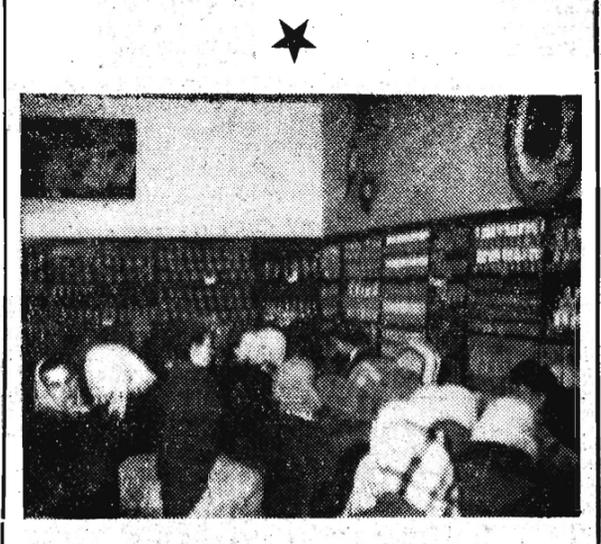
- Nie trzeba wiz ani dewiz
- Argentyńskie jazzowe rytmy usłyszymy na miejscu

Już jutro o godz. 17 i 19,30 usłyszymy w sali Domu Kultury przy ul. Langiewicza w Rzeszowie pierwsze rytmy Argentyńskiej Rewii Jazzowej w wykonaniu warszawskich artystów. Zespół Związku Zawodowego Pracowników Kultury, pod kierownictwem artystycznym Wiktora Ron-Walda przygotował ciekawy program. Zresztą osądzimy sami, czy przypadkiem nam do gustu w ich wykonaniu Rock and Roll La cucuracha i Do-mi-no. (bel.)

## Śladem naszych spacerków po Rzeszowie Lamy świecą...

Czytelnicy naszego pisma... no i w wielu wypadkach współautory naszych spacerków po Rzeszowie pilnie śledzą, jak władze miasta ustosunkowują się do krytycznych uwag w „spacerkach”. Oni też (czytelnicy nie władze) donieśli nam natchnionych miast, że lamy w parku miejskim w Rzeszowie już świecą. „W imieniu mieszkańców Rzeszowa, których drogi prowadzi przez miejski park dziękujemy Miejskiej Radzie i Redakcji, że wywołili nas od tych „ciemności” - piszą w swoim liście.

## Rzeszowski „Nowy Świat” ożył ale nie ohezło się bez zgrzytu!



WARSZAWA chwali się „Nowym Światem” - ulica rzeczywiście piękna, słynąca nie tylko z jednakowych co do wysokości i wyglądu domków, ale też z ładnych, bogato zaopatrzonych i jasno oświetlonych sklepów.

Główna ulica naszego grodu też można nazwać w przenośni rzeszowskim „Nowym Światem”, choć będzie to odpowiedzialnik na wyrost - niestety...

Na razie pojawiają się tylko za ładnymi dużymi oknami wystawowymi nowoutwarzonego sklepu przy ul. 3 Maja towary, pełniące rolę reklam. Jak widać z zdjęcia śledzący one do estetycznych wnętrz sklepów wielu czytelników.

Sklep otwarto ale nie ohezło się bez zgrzytów. Jak donoszą nam czytelnicy - jeszcze wieczorem (przed dnem otwarcia) na wystawie był przecier pomidorowy. Zniki z wystawy jeszcze tej samej nocy. Amatorzy „pomidorowej” wyszli ze sklepu z kwitkiem! Dziwił się tylko, że przecier nie... kamfora a zniki!



Co podamy dziś na obiad?

Krupnik polski. Naleśniki z móżgiem. Galaretki owocowa.

Przepis na krupnik z grzybów (1 kg), kości i warzyw ugotować wywar i przecedzić. Ugotowane warzywa i grzyby pokrajać w paski. Krupy perlowe opłukać, zalać zimną wodą, dodać masła, ugotować na kielik. Na przecedzonym wywarze, ugotować obrane, pokrajane w kostkę ziemniaki. Wywar połączyć z krupami, grzybami i jarzynami, posolić. Dodać jeszcze masła z siekana pietruszką i koperkiem. Krupnik można przyrządzać z surowymi żótkami lub śmietaną.

## EMALIOWANIE NA BLASZE

w różnych kolorach i rozmiarach tablic ostrzegawczych, SZYLDÓW-WYWIESZEK różnych rodzajów, NUMERÓW DRZWIOWYCH, GODEŁ PAŃSTWOWYCH wykonuje szybko i solidnie SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW GŁUCHONIEMYCH „Trud” Kraków, ul. Węgierska Nr 7, tel. 201-39 K-149/1

SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI BMW (80 proc. zużycia) SPRZEDA HUTA SZKŁA „POLANKA” w Krośnie K-146/1

## NARZĘDZIA

noże tokarskie z płytkami, frezy tarczowe 3-stronne, frezy walcowe, nawiertaki, pogłębiacze, frezy do ręcznych przyrządów z napędem mechanicznym, kły tokarskie stałe i obrotowe, trzpienie frezarskie, zabierakowe, zabieraki, imadła ślusarskie i maszynowe, podstawy do imadeł, kuźnie polowe i inne narzędzia DOSTARCZA HURTOWO ze składu względnie z 30-dniowym terminem dostawy CZ ZPM - Rejonowa Hurtownia Artykułów Metalowych - Kraków, ul. Kopernika 6, tel. 246-81 K-132/1